



Wiadomość Tygodnia

KORONACJA OBRAZU ŚW. JÓZEFA U KARMELITÓW BOSYCH W POZNANIU

W niedzielę 23 marca, kilka dni po dorocznej uroczystości św. Józefa, odbyła się koronacja obrazu Opiekuna Dzieciątka Jezus w jego karmelitańskim sanktuarium w Poznaniu. W asyście biskupa kaliskiego Ewarda Janiaka i kilku biskupów pomocniczych, dokonał jej metropolita poznański, abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Koronację poprzedziła dziewięcioletniowa nowenna ku czci Oblubieńca Bogurodzicy oraz sesja naukowa zorganizowana przez Instytut „Carmelitanum”, podczas której o kulcie św. Józefa w Kościele, w Karmelu i w Poznaniu mówili: ks. dr Andrzej Latoń, prezes Polskiego Studium Józefologicznego w Kaliszu, o. dr Szczepan T. Praškiewicz OCD, przeor klasztoru pw. św. Józefa w Lublinie i o. dr hab. Piotr F. Neumann OCD, historyk Kościoła z poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza.

Na uroczystość koronacji Arcybiskup Poznański zaprosił duchowieństwo i wiernych archidiecezji swym listem pasterskim z 5 stycznia br., w którym przypomniał m.in. że 21 września 2009 r. podniósł poznański kościół karmelitański do rangi sanktuarium. Podkreślił, że do tego miejsca kultu św. Józefa, jednej z pierwszych świętyń pod jego wyznaniem w Polsce, przybywali przez prawie cztery wieki i przybywają też dzisiaj liczni czciciele św. Ciężli z Nazaretu, aby powierzać mu swoje prośby i podziękowania za otrzymane łaski.

Wszystko to zachęciło poznańskich karmelitów bosych, zwłaszcza długoletniego przeora klasztoru i byłego prowincjała, o. dr. Mariusza J. Jaszczyszyna OCD, do prośbienia Arcybiskupa Poznańskiego o ukoronowanie obrazu św. Józefa, w nawiązaniu do dawnego zwyczaju koronowania łaskami słynących wizerunków, podtrzymanego w Kościele doby posoborowej jedynie w odniesieniu do rzeźb i obrazów wyróżniających się szczególną czcią wiernych. W homilii koronacyjnej Arcybiskup przedstawił św. Józefa jako domniemanego Ojca Jezusa Chrystusa, męża sprawiedliwego, człowieka pracy i wychowawcę. Zachęcił wiernych do pielgrzymowania do tego miejsca umacniania wiary, pojednania z Bogiem i bliźnimi, wypraszenia łask dla narzeczonych, ojców i ich rodzin.

Poznańska koronacja wizerunku Oblubieńca Najśw. Maryi Panny – wyznaje nam o. Szczepan T. Praškiewicz OCD – przypomina, że od Jezusa Chrystusa, którego był przybrany Ojcem, św. Józef otrzymał koronę sprawiedliwości (por. Tym 4,8), koronę życia (por. Jk 1,12; Ap 2,10) i koronę chwały (por. 1P 5,4). Wszak on, pochodzący z królewskiego rodu Dawida (Mt 1,16; Łk 2,4), włączył do tego rodu

samego Chrystusa. Koronacja ta jest dla wszystkich zaproszeniem do życia w nazaretańskiej szkole św. Rodziny, w wierności Bożym przykazaniom i przesłaniu Ewangelii, aby kiedyś otrzymać wieniec sprawiedliwości i koronę chwały.

Informacja własna



Wiadomości Krajowe

NOWY PROWINCJAŁ krakowskich jezuitów

W samą uroczystość św. Józefa, z ogromną radością i z taką samą wdzięcznością w sercu dzielę się z Wami wiadomością, którą – przez naszego Ojca Asystenta – otrzymałem dzisiaj z Kurii Generalnej w Rzymie a mianowicie, że Ojciec Generał mianował o. Jakuba Kołacza naszym nowym Prowincjałem – napisał w liście do jezuitów obecny Prowincjał południowej prowincji jezuitów o. Wojciech Ziółek SJ. - Gratulując Ojcu Kubie nominacji, chcę, w imieniu swoim własnym i nas wszystkich zapewnić go o naszej braterskiej życzliwości, o modlitewnym wsparciu, a także – już teraz – o naszej gotowości i dyspozycyjności. Zróbmy wszystko, aby – już od dzisiaj – czuł nasze

wsparcie, nasz szacunek i naszą bliskość – napisał o. Ziółek.



Ojciec Jakub Kołacz SJ (ur. 2 kwietnia 1970) – do zakonu wstąpił w sierpniu 1988 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w czerwcu 1999. Absolwent polonistyki na UJ w Krakowie. Przez ostatnie lata pełnił funkcję Socjusza Prowincji Polski Południowej. Przez 4 lata był redaktorem naczelnym

Wydawnictwa WAM w Krakowie. Nowy prowincjał obejmie urząd 8 września.

Jakub Kołacz SJ o tym, dlaczego został jezuitą: „Po bez mała siedemnastu latach życia w Towarzystwie Jezusowym muszę przyznać, że przestałem się zastanawiać, dlaczego tu przyszedłem. Tym bardziej że nie do końca potrafię wskazać konkretną przyczynę tej decyzji. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć jedynie, iż mocno wierzę, że sam pomysł zrobienia ze mnie jezuitę był pomysłem Bożym, choć Bóg posłużył się także ludźmi. W pewnym momencie życia spotkałem dwóch jezuitów. Spotkanie było zbyt krótkie i za mało intensywne, aby powiedzieć, że byli oni „lepsi” od innych duchownych, ale na pewno byli „inni” i sam ten przykład obudził we mnie pragnienie, aby być zakonikiem.”

Więcej na: www.jezuici.pl.

PRZEŁOŻONE KLASZTORÓW KONTEMPLACYJNYCH W LICHENIU

VIII Zebranie Plenarne Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce (PŻKK) rozpoczęło się 24 marca, w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej. Tematem spotkania jest „Nawrócenie a powrót do charyzmatu w świetle najnowszych dokumentów Kongregacji ds. Życia Konsekwowanego i Instytutów Życia Apostolskiego”.

W trakcie obrad przełożone polskich żeńskich klasztorów kontemplacyjnych dyskutują o sprawach związanych z działalnością poszczególnych wspólnot oraz Konferencji. Wybiorą także nową przewodniczącą oraz zarząd Konferencji PŻKK.

We wtorek, 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, będącą jednocześnie Dniem Świętości Życia, siostry modlić się będą przed Cudownym Obrazem Matki Bożej podczas Mszy św. celebrowanej przez Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, abp Celestino Migliore. Towarzyszyć mu będą abp J.R. Carballo – Sekretarz Kongregacji Instytutów ds. Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia oraz ordynariusz diecezji włocławskiej, bp Wiesław Mering.

Podczas Eucharystii wierni będą prosić dobrego Boga o szacunek dla każdego człowieka od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Msza św. rozpocznie się o godz. 18:00 w licheńskiej bazylice. Zebranie Plenarne PŻKK potrwa do piątku, 28 marca. Robert Adamczyk – Biuro Prasowe Sanktuarium w Licheniu

Jezuicka „Modlitwa w drodze” na Targach Mobilnych

Na trwających w Warszawie Targach Mobilnych jezuita prezentują swój projekt „Modlitwa w drodze”. Ich stoisko można znaleźć wśród firm z branży nowych technologii. „Modlitwa w drodze” to 10-minutowe rozważanie bazujące na Ewangelii. Do tej pory dostępne były one na stronie internetowej, ale od Środy Popielcowej działa także specjalna aplikacja mobilna. Piotr Chydziniński SJ powiedział, że pomysł aplikacji spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem. „Aplikacja jest bezpłatna, dla każdego, na systemy Android i IOS, jest czymś, z czego można skorzystać w każdym momencie swojego życia, w każdej chwili dnia. I to bardzo użytkowników cieszy. To, że w tym codziennym zabieganiu, gdy nie mają czasu, żeby na chwilę przysiąść i pomyśleć, ta właśnie modlitwa przychodzi do nich.

To jest największym i najbardziej zadowalającym aspektem tego, co «Modlitwa w drodze» daje ludziom” – powiedział jezuita. Z „Modlitwy w drodze” codziennie korzysta ok. 12 tys. użytkowników. Średnia ilość codziennych ściągnięć plików po wprowadzeniu aplikacji to 17 tys., a liczba ta wciąż wzrasta. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)



DZIEŃ MISJONARZY MĘCZENNİKÓW

W poniedziałek 24 marca obchodziliśmy Dzień Misjonarzy Męczenników. Jak powiedziała Elżbieta Polkowska z Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, wspominając wszystkich zamordowanych misjonarzy i tych, którzy cierpią za wyznawanie wiary, chcemy w sposób szczególny pamiętać o misjach. „Ten dzień jest taką zachętą, żebyśmy ofiarowali za nich modlitwę, post, żebyśmy zaangażowali się w ten sposób w dzieło ewangelizacji na całym świecie, żebyśmy pamiętali o tych, którzy autentycznie cierpią z powodu swojej wiary, żebyśmy objęli modlitwą tych, którzy nie mogą tej wiary swobodnie wyznawać” – stwierdziła Elżbieta Polkowska. Wśród misjonarzy męczenników są także Polacy, m.in. ks. Jan Czuba, kleryk Robert Gucwa SMA, o. Henryk Dejneka OMI, s. Czesława Lorek, o. Mirosław Karczewski OFM Conv, ks. Marek Rybiński SDB, o. Zbigniew Strzałkowski OFM Conv czy o. Michał Tomaszek OFM Conv. Jak podaje Agencja Fides, tylko w ciągu ostatniego roku zostały zabite 22 osoby pracujące na misjach.

Za: [Radio watykańskie](#)

65 LAT KONSEKRACJI ZAKONNEJ Brata Stanisława Iwanowskiego SAC

W uroczystość św. Józefa, 19 marca 2014 roku, swój jubileusz 65-lecia pierwszej konsekracji zakonnej obchodził brat Stanisław Iwanowski SAC, długoletni pracownik Drukarni Pallottinum w Poznaniu.

Z tej okazji o godz. 7.30 Mszę św. w intencji Jubilata odprawił i homilię wygłosił ks. Prowincjał Adrian Galbas SAC. W homilii ks. Prowincjał przywołał postać św. Józefa, człowieka wiary. Takim człowiekiem wiary jest także Brat Stanisław, od sześćdziesięciu pięciu lat spokojnie, wytrwale pracujący i modlący się w poznańskiej wspólnotce.



W imieniu Wydawnictwa i Drukarni Pallottinum podziękowania za nieprzerwaną pracę złożył Bratu Stanisławowi ks. Dyrektor Zbigniew Rembisz SAC.

Następnie gratulacje i serdeczne życzenia złożyli Jubilatowi pracownicy Pallottinum. W końcu zabrał głos sam Jubilat. W krótkich słowach podziękował wszystkim za życzenia i przypomniał, że w Pallottinum

zaczął pracować w 1949 roku, wkrótce po złożeniu pierwszej konsekracji zakonnej.

Po Mszy św. w sali parafialnej odbyło się uroczyste śniadanie, w którym obok Zarządu Prowincji i dyrekcji Pallottinum wzięli również udział pracownicy.

Aldona Fabiś

W WARSZAWIE SPOTKANIE KRAJOWEJ RADY MISYJNEJ

W Warszawie odbyło się spotkanie Krajowej Rady Misyjnej. Jednym z głównych tematów obrad były zagadnienia związane z przygotowaniem IV Krajowego Kongresu Misyjnego, który zaplanowano na czerwiec 2015 r. „Jego hasłem będą słowa «Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału» – poinformował bp Jerzy Mazur, przewodniczący Komisji Konferencji Episkopatu Polski ds. Misji.

– To powołanie do działalności misyjnej ciągle musimy sobie jeszcze uświadamiać. Mam nadzieję, że ten Kongres pomoże nam w większym uświadomieniu tego, zarazem używając języka Papieża Franciszka o nawróceniu misyjnym, abyśmy byli w permanentnym stanie misji” – powiedział bp Mazur.

Czas przygotowań do ogólnokrajowego spotkania środowisk misyjnych określono tytułem: „W drodze do Kongresu”. Problematyka misyjna została włączona także w program duszpasterski Kościoła w Polsce.

Za: [Radio watykańskie](#)

W Krakowie spotkanie SERCAŃSKICH przełożonych z Europy

W dniach 17-21 marca, w płaszowskim „Domus Mater” miało miejsce spotkanie przełożonych i delegatów z prowincji europejskich Zgromadzenia Księża Sercanów. Brało w nim udział ponad 30 współbraci, w tym wikariusz generalny ks. John van den Hengel z Rzymu. Rolę gospodarza zjazdu europejskich przełożonych pełnił prowincjał z Niemiec, ks. Heiner Wilmer.

Celem zjazdu było przygotowanie tematyczne do zbliżającej się Kapituły Generalnej i wypracowanie kwestii, które zostaną zaprezentowane na Kapitulce jako wspólny głos prowincji europejskich. Refleksje uczestników skupione były wokół tematu miłosierdzia. Spotkanie rozpoczęło się wspólną Eucharystią w języku angielskim, której przewodniczył ks. Zenon Strykowski z Finlandii, po której wszystkich uczestników przywitał prowincjał niemiecki Heiner Wilmer. Po krótkim przedstawieniu się przybyłych do Płaszowa, ks. Andrzej Sobieraj zaprezentował sytuację pracy duszpasterskiej sercanów na Ukrainie.

Drugiego dnia uczestnicy wyjechali do Muzeum Auschwitz-Birkenau, gdzie w dwóch grupach językowych (angielski i włoski) poprzez poznanie tego tragicznego miejsca doświadczyli czym może realnie skutkować tzw. „antymiłosierdzie”. Drugim miejscem do którego udali się było powstające Sanktuarium bł. Jana Pawła II i znane na całym świecie sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.



W trzecim dniu zjazdu była praca w grupach, poprzedzona osobistą medytacją. Potem uczestnicy wyrazili swoje refleksje na temat: „Moje doświadczenia po wizycie Auschwitz i Sanktuarium Bożego Miłosierdzia” oraz „Jakie znaczenie dla duchowości dehoniańskiej wypływać mogą z przekazu owych dwóch miejsc?” Sesja popołudniowa rozpoczęła się od podsumowania pracy w grupach, po którym ks. Lorenzo Prezzi wygłosił wykład o znaczeniu działalności papieża Franciszka wyrażonym m.in. w „Ewangelii Gaudium”, w kontekście orędzia o Bożym Miłosierdziu. Wieczorem uczestnicy celebrowali wspólnie Eucharystię, której w języku włoskim przewodniczył polski prowincjał ks. Artur Sanecki.

Czwarty dzień spotkania poświęcony był konkretnemu przygotowaniu do najbliższej Kapituły Generalnej. Wprowadzenie tematyczne i przygotowanie do pracy w grupach poprowadził ks. Heiner Wilmer z Niemiec. Skoncentrował swe wystąpienie wokół fragmentu listu Św. Pawła do Filipian o kenozie Chrystusa, która stała się ważnym doświadczeniem wiary w życiu Założyciela sercanów. Tematem pracy w grupach było zastanowienie się nad konkretnymi propozycjami jakie mają być zaprezentowane podczas Kapituły. Końcowy raport opracował i przedstawił ks. Manuel Barbosa. Ks. Janusz Burkat SCJ Więcej na: www.sercanie.pl

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE RODZINY WINCENTYŃSKIEJ

Zapatrzenie w oblicza Bożego miłosierdzia” to temat tegorocznych wielkopostnych rekolekcji rodziny wincentyńskiej, które odbyły się w Wadowicach u ojców karmelitów bosych „na górze” w dniach od 14 do 16 marca br.

Po raz pierwszy konferencje głosiła osoba świecka – Grzegorz Górny, dziennikarz, reżyser, autor książek. W zamyśle podjętych rozważań było przygotowanie uczestników do kanonizacji bł. Jana Pawła II, w kontekście jego przesłania i zaangażowania w kult Bożego miłosierdzia. W rekolekcjach wzięło udział 146 osób reprezentujących wszystkie gałęzie Rodziny Wincentyńskiej w Polsce.

Pierwsza konferencja została poświęcona postaciom św. siostry Faustyny i bł. Michałowi Sopoćce, jako głównych postaci przekazujących orędzie Bożego miłosierdzia. W konferencji drugiej nawiązującej do duszpasterskiego hasła „Wierzę w Syna Bożego” Konferencjonista

odniósł się do relikwii, które zostały po Jezusie Chrystusie a dzisiaj otoczone są wielką czcią wiernych. Konferencja nawiązywała do książki jego autorstwa „Dowody tajemnicy”, która w ubiegłym roku została nagrodzona Feniksem wydawnictw katolickich.



Trzeci temat rozważań to postawa miłosierdzia wobec bliźnich, zwłaszcza w kontekście zagrożenia życia i jego obrony. Podstawą rozważań była najnowsza książka Grzegorza Górnego „Sprawiedliwi” opisująca heroiczne przykłady ratowania Żydów przez Polaków w czasie drugiej

wojny światowej. Czwarta konferencja – na prośbę uczestników rekolekcji – została poświęcona ostatnio bardzo dyskusyjnej i kontrowersyjnej ideologii gender.

Program, przebieg oraz atmosfera przeżywanych rekolekcji wielkopostnych została życzliwie i pozytywnie oceniona przez uczestników. Wyrazy wdzięczności składam wszystkim uczestnikom rekolekcji, którzy pojęli trud przybycia do Wadowic z różnych, nawet bardzo odległych zakątków Polski. Dziękuję siostrze miłosierdzia: s. Zofii Góras, s. Małgorzacie Czarneckiej za wieloletnią współpracę ze świeckimi na polu wincentyńskiego miłosierdzia, a s. Iwone Krok i wincentyńskiej młodzieży maryjnej z Krzeszowic za muzyczną i liturgiczną oprawę naszego rekolekcyjnego spotkania. Ufam, że dzięki takim spotkaniom więzi łączące naszą Rodzinę są coraz mocniejsze. Ks. Jerzy Górny CM

Więcej na: www.misjonarze.pl

DYPLOMY Z FRANCISZKANIZMU ROZDANO W KRAKOWIE

W sobotę 15 marca w Krakowie odbyło się uroczyste wręczenie świadectw ukończenia studiów podyplomowych z franciszkanizmu. Cztery semestry tego niekonwencjonalnego kierunku ukończyło piętnastu słuchaczy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Uroczystość wręczenia dyplomów poprzedziła Msza święta w Bazylice św. Franciszka z Asyżu. Modlitwie przewodniczył i homilię wygłosił ks. dr hab. Wojciech Zyzak. Swoje rozważania Dziekan Wydziału Teologicznego zadekował postacią św. Franciszka jako osobistej inspiracji do twórczego poszukiwania i odkrywania Stwórcy.

W czasie rozdania świadectw obecni byli wykładowcy i współpracownicy zaangażowani w czasie dwuletnich studiów. Nie zabrakło także przełożonych zakonów franciszkańskich – w tym Prowincjała Braci Mniejszych Franciszkanów – o. Rufina Maryjki i o. Jarosława Zachariasza – przełożonego krakowskiej prowincji franciszkanów konwentalnych.

Od początku pontyfikatu papieża Franciszka wzrosło wśród mediów i ludzi zainteresowanie Biedaczną z Asyżu i jego duchowością. Ale są tacy, którzy tę tematykę zaczęli zgłębiać zanim stało się to modne. „Nie wpisujecie się w tzw. , bo papież urzęduje dopiero rok. Wy uprzedziliście tę niezwykłą intuicję, jaką Duch Święty okazał poprzez wybór kard. Bergolio i poprzez ten wybór imienia obecnego papieża” – żartował prowincjał Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych o. Jarosław Zachariasz OFMConv.

Obecny na uroczystości zakończenia studiów prowincjał Zakonu Braci Mniejszych o. Rufin Maryjka OFM, powołując się na pp. Franciszka, powiedział, że Ojciec Święty oczekuje teraz od nich autentycznego świadectwa. Z podobnym apelem do studentów zwrócił się dyr. Ośrodka Studiów Franciszkańskich o. dr hab. Romuald Kośła OFM. „Pragniemy, aby te studia, które niosły wiele treści, w naszym życiu odzwierciedlały to umiłowanie Chrystusa Ukrzyżowanego” – mówił zakonnik.

„Studia dały możliwość zapoznania się z duchowością franciszkańską wraz z jej szerszym kontekstem, jaki stanowią: duchowość biblijna, patrystyczna, średniowiecza” – tłumaczy dyrektor Instytutu Studiów Franciszkańskich o. dr Andrzej Zajac OFMConv.

„Od lipca bieżącego roku rusza nabór na kolejny cykl Studiów podyplomowych z franciszkanizmu. Zajęcia będą odbywały się przez cztery semestry dwa razy w miesiącu (soboty) oraz dodatkowo dwa razy na semestr słuchacze będą mogli uczestniczyć w wykładach otwartych (piątki)” – informuje nas Katarzyna Gorgoń z Sekretariatu ISF-u. Zakończenie studiów to nie tylko radość z otrzymanego dyplomu i uzyskanych ocen, ale także czas na podziękowania i refleksje. Świątowanie ubogacił poczęstunek absolwentów, wykładowców i zaproszonych gości.

Studia z franciszkanizmu są pierwszą w Polsce inicjatywą tego typu. W czasie czterech semestrów nauki poruszane są zagadnienia z podstaw teologii moralnej czy biblijnej, ale szczególny akcent kładzie się na duchowość franciszkańską. Program zakłada szczególne studium źródłowe pism franciszkańskich, historię, ikonografię i prezentację postaci, które w historii franciszkanizmu odegrały znaczącą rolę. Instytut Studiów Franciszkańskich aktywnie włączył się w przygotowania programu studiów, a także stanowił część zaplecza administracyjnego. Dla absolwentów studiów z francisz-

kanizmu przygotowujemy także cykl wykładów otwartych jako zaproszenie do dalszej podróży edukacyjnej ze św. Franciszkiem.



Kolejna rekrutacja na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II na podyplomowe studia z franciszkanizmu trwa do jesieni tego roku

Za: www.franciszkanie.pl

VOCI UNITE na jubileusz 250-lecia kapucynów w Łomży

Trwają obchody jubileuszu 250-lecia obecności Braci Mniejszych Kapucynów w Łomży. W kościele pw. Matki Bożej Bolesnej, w niedzielny wieczór, zaśpiewał łomżyński zespół muzyki dawnej Voci Unite, jedna z najlepszych grup tego typu w Polsce. Chciałam, żeby nasz dzisiejszy koncert stał się wspólną modlitwą, kontemplacją – mówiła prowadząca zespół Voci Unite Katarzyna Szmítko. – Bo to nie tylko pieśni związane bezpośrednio z okresem Wielkiego Postu, ale także takie, które zaglądają w głąb naszej duszy, mają nas poruszyć!

Jubileuszowy rok potrwa do pierwszych dni grudnia, a w jego ramach odbędzie się jeszcze wiele innych wydarzeń o charakterze religijnym, naukowym oraz kulturalnym.

Zespół Voci Unite również powoli przygotowuje się do swojego jubileuszu, bowiem w lutym przyszłego roku będzie świętował 20-lecie działalności. W tym okresie często koncertował u oo. kapucynów, również w ich kościele zarejestrował płytę „Te decet

hymnus Deus!”. Podopiecznych Katarzyny Szmítko nie mogło więc zabraknąć podczas jubileuszowych obchodów u kapucynów. Zespół przygotował na tę okazję wyjątkowy program, składający się z tradycyjnych polskich pieśni religijnych, chorału gregoriańskiego oraz chorału korsykańskiego w opracowaniu wielogłosowym. Zabrzmiała też melodia kurpiowska „Ach mój Jezu”.



To nie koniec atrakcji związanych z jubileuszem powszechnie lubianych i szanowanych w Łomży kapucynów. Kolejny koncert, z udziałem łomżyńskiej Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego, odbędzie się 27 kwietnia z okazji kanonizacji Papieża Polaka, bł. Jana Pawła II. Będą też inne koncerty, z udziałem, m.in. Studia Wokalnego eMDeK (czerwiec, październik) oraz Dariusza Malejona i jego Maleo Reggae Rockers na Starym Rynku (30 sierpnia). Dużą atrakcją dla mieszkańców miasta będzie na pewno festyn w klasztornej ogrodzie 25 maja.

Centralne uroczystości obchodów planowane są na sobotę 21 czerwca, kiedy to, poza uroczystą mszą św. odbędzie się specjalna sesja naukowa w dawnym kolegium św. Fidelisa, obecnie siedzibie Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego, zaś ich zakończenie nastąpi 8 grudnia. *Wojciech Chamryk* Za: www.kapucyni.pl

PREMIERA MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ u salezjanów w Krakowie

Pisać, że słowa Pisma Świętego ożyły na nowo na scenie salezjańskiej to zbyt banalne. Bez wątplenia sporo w tym prawdy. Oglądając Misterium Męki Pańskiej widz niejednokrotnie może bowiem przekonać się, że nie do końca zna Ewangelię. Jej słowa nigdy nie przestały być żywe, wciąż zaskakują świeżością i nowością. Jak co roku

Misterium Męki Pańskiej potrzebowało jedynie reżysera i aktorów, którzy najważniejsze prawdy chrześcijańskie przenieśli na deski teatru. Premiera Misterium Męki Pańskiej miała miejsce 8 marca 2014 roku na Scenie Salezjańskiej w Krakowie.

Tym razem reżyser i autor scenariusza – Marcin Kobierski ukazał Pasję z Poznańską Piątką w tle. Owa Piątka to błogosławieni wychowankowie salezjańscy z oratorium w Poznaniu, którzy ponieśli

śmierć męczeńską podczas II wojny światowej. Zestawienie dwóch rzeczywistości – męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa oraz historii młodych Polaków, którzy zginęli za miłość do ojczyzny wydaje się posunięciem odważnym, ale jak się okazuje w pełni uzasadnionym. Subtelna gra światła, przejmująca muzyka i aktorzy – alumni Seminarium Salezjańskiego z Krakowa oraz członkowie wspólnoty Ziemia Boga. Jednych zobaczymy w ciekawych epizodach, innych w głównych rolach granych z charyzmą i oddaniem. Scenografia zdaje się być bardzo wyważona i przemyślana. Rekwizyty stosowane w poszczególnych scenach potęgują ich wymowę i plastyczność. Dynamika i niekonwencjonalność utartych schematów nie pozwalają widzowi się nudzić.

Mogłoby się wydawać, że sama historia Jezusa Chrystusa jest tak bogata, iż nie potrzebuje wzbogacenia o coś innego. Bez wątplenia

jest to prawda. Czy jednak pokazanie analogii między tym, co działo się kiedyś w Jerozolimie, a czasami nam bliższymi nie jest obecnie bardzo potrzebne? Od czasów Jezusa pewne kwestie pozostają niezmiennie. Wciąż spotykamy tych, którzy boją się stanąć w prawdzie. Ludzie wszystkich wieków stawiają te same pytania o sens życia, cierpienia, śmierci. Niestety, także w XXI wieku nierzadko możemy zobaczyć tych, którzy niewinnie zostają skazani na śmierć.

Dla chrześcijan nawet najtrudniejsza i beznadziejna sytuacja nie odbiera jednak wiary i nadziei na coś więcej. Uczy także, już tu na ziemi, cierpieć z pogodną twarzą, bo nie jest sztuką cierpieć z twarzą smutną; sztuką jest cierpieć z twarzą spokojną.
Tekst: Paweł Figura SD; Foto: Michał Stec

Akcja Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego WYŚLIJ STARĄ KOMÓRKĘ NA EMERYTURĘ

Pieniądz i ludzka niedoskonałość wciąż niestety decydują o tym, czy dane dziecko w jakimś kraju, czy regionie świata ma pełny dostęp do edukacji czy też jest od niej odcięte. Wiele dzieci nie chodzi do szkoły tylko dlatego, że ich rodziców po prostu nie stać na opłacenie czesnego w szkole, na zakup tornistra, podręczników, zeszytów etc. Dzieci często również chodzą głodne do szkoły, gdyż ich jedynym posiłkiem w ciągu dnia jest miska ryżu. Czy będąc głodnym można się skupić na nauce? Tego stanu rzeczy oczywiście nie zmienimy z dnia na dzień, możemy jednak dotrzeć do pewnych środowisk, którym uda się pomóc. Salezjański Wolontariat Misyjny MŁODZI ŚWIATU prowadzi obecnie akcję „Pierwiosnek”, z której dochód przeznaczony jest na dzieci objęte Programem Adopcja Miłości.

Adopcja Miłości to propozycja finansowego oraz modlitewnego wsparcia konkretnej grupy dzieci będących pod opieką sale-

zjańskich misjonarzy oraz ich współpracowników w krajach misyjnych. Fundusze z projektu misjonarze przeznaczają na cele związane z umożliwieniem efektywnej edukacji najuboższym dzieciom z rejonu działania danej placówki misyjnej. Więcej szczegółów na stronie: <http://swm.pl/adopcja-milosci>



Pierwiosnek to symbol nadziei, odnowy, aspiracji oraz planów na przyszłość. Akcja skierowana jest do wszystkich osób dobrej woli, szkół, firm, instytucji, reasumując do tych wszystkich, którzy rozumieją potrzebę regularnej pomocy dzieciom w ich wzrastaniu duchowym, fizycznym i intelektualnym –

tłumaczy koordynator akcji Łukasz Strojnowski.

Uczestnicy akcji przesyłają na adres Stowarzyszenia SWM Młodzi Świata stare, zużyte, zepsute telefony komórkowe. Telefony te są w dalszej kolejności wyceniane przez wyspecjalizowaną firmę recyklingową i skupowane. Dochód otrzymany ze skupu zebranych telefonów przeznaczony jest na wsparcie dzieci z placówek objętych Programem Adopcja Miłości. Szczegółowy opis placówek znajduje się na stronie: <http://swm.pl/szczegoly-programu> Wraz z telefonem można przesyłać listy do dzieci, a także ułożone i odmawiane w ich intencji modlitwy.

Adres korespondencyjny do wysyłki telefonów: Salezjański Wolontariat Misyjny MŁODZI ŚWIATU ul. Tyniecka 39, 30-323 Kraków Dopisek: Akcja „Pierwiosnek”. Koordynator AKCJI: Łukasz Strojnowski. Kontakt: adopcja@swm.pl Za: www.swm.pl

Refleksja tygodnia

MICHAŁ BOYM SJ – AMBASADOR CHINSKIEGO CESARZA

W 2009 roku minęła 350. rocznica śmierci najbardziej znanego spośród polskich jezuitów misjonarza Dalekiego Wschodu i Azji Południowo-Wschodniej Michała Boyma – podróżnika, przyrodnika, botanika morfologa, lekarza, farmakologa, etnografa, geografę, filozofa, dyplomaty, teologa, pioniera europejskiej sinologii, a także pierwszego europejskiego interpretatora dzieła Marco Polo Opisanie świata. Jednym słowem – wszechstronnego uczonego i męża stanu. Z kolei w roku 2012 minęło 400 lat od jego narodzin we Lwowie. Niniejsze odniesienie do życia i spuścizny Boyma, jak również książka pod tym samym tytułem, która się niedawno ukazała, ma na celu, zgodnie ze starożytnym przysłowiem chińskim, przypomnienie dzieł jego przeszłości, aby stał się przewodnikiem w przedsięwzięciach w przyszłości.

Przygotowania do misji

Michał Piotr Boym (1612-1659) pochodził z rodziny, w której w ciekawy sposób przeplatały się tradycje szlacheckie i mieszczańskie,

naukowe i kupieckie, podróżnicze i religijne. Ród Boymów przybył do Polski z Węgier wraz z królem Stefanem Batorem. Dziad autora

Flora Sinensis – Jerzy (Dziurdzi) Boym, protestant, nosił nawet tytuł królewskiego sekretarza. On też otrzymał szlachectwo polskie. Ród Boymów doszedł do znacznej zamożności, był zaliczany do patrycjatu Lwowa i na początku XVII w. ufundował przy archikatedrze lwowskiej kaplicę nazwaną „Ogrójcową”. Był to niewątpliwie przejaw neofickiej gorliwości religijnej rodziny, gdyż Jerzy Boym dopiero w 1590 r. przeszedł na wiarę rzymskokatolicką. Atmosfera szczerzej pobożności wpłynęła zarówno na wychowanie dzieci, jak i wnuków Jerzego Boyma, spośród których dwóch (Michał Piotr i jego brat Benedykt Paweł) zostało później powołanych do służby Panu i wstąpiło do Towarzystwa Jezusowego.

W 1629 r. siedemnastoletni Michał Piotr Boym wstąpił do jezuitów i został przyjęty do domu nowicjackiego przy kościele św. Szczepana i Macieja w Krakowie. Praktycznym przygotowaniem do pracy misyjnej w tym okresie było niesienie pomocy chorym w szpitalach

i więźniom oraz katechizowanie dzieci. Po złożeniu pierwszych ślubów zakonnych Michał udał się na kurs pedagogiczny do Sandomierza. Następnie przez trzy lata studiował w Kaliszu filozofię. Przez rok prowadził zajęcia w klasie gramatyki, a od 1638 r. był słuchaczem teologii w krakowskim kolegium przy kościele Świętych Piotra i Pawła.

W tym czasie Michał Boym podjął decyzję o wyjeździe na misję do Państwa Środka. O wielkiej determinacji świadczy fakt, że choć jego podania były odrzucane dziewięciokrotnie, nie zrezygnował. Ostatecznie zgoda na wyjazd podpisana przez prowincjała Marcina Hińczę została wydana 27 listopada 1641 r. Wyświęcony na kapłana w 1641 r. po odprawieniu trzeciej próby zakonnej w Jarosławiu, po otrzymaniu w Rzymie błogosławieństwa od papieża Urbana VIII polski misjonarz udał się do Lizbony i stamtąd 30 marca 1643 r. odpłynął do Makau.

Między Europą i Chinami

Początek podróży stanowiła Lizbona, najbardziej wysunięte na zachód miasto portowe Europy, ustanowione bramą do Dalekiego Wschodu odkąd odkryto drogę morską do Indii wokół Przylądka Dobrej Nadziei. Michał Boym podczas pierwszego etapu swej żeglugi odwiedził Maderę, Wyspy Zielonego Przylądka oraz rejon ujścia rzeki Zambezi, by po kilku miesiącach dopłynąć do Mozambiku, gdzie był zmuszony przeczekać. Dłuższy pobyt w tym kraju pozwolił mu na przeprowadzenie staranniejszych badań Czarnego

Kontynentu. Sporządził opisy geograficzne, etnograficzne i gospodarcze, pojawiają się również dane botaniczne i zoologiczne, a także informacje z zakresu medycyny i farmacji. Po opuszczeniu Mozambiku polski jezuita przybył do Goa, które jednak stało się dla niego tylko krótkim przystankiem w drodze do Państwa Środka – kraju, który w opinii młodego misjonarza był spragniony ziarna ewangelizacji.

Przyjazd do Państwa Środka

Michał Boym przybył do Makau pod koniec 1644 r. Tam uczył się języka i prowadził wykłady w jednym z kolegiów. Dopiero w styczniu 1647 r. skierowano go do pracy w nowej placówce misyjnej w Tingan, w głębi wyspy Hajnan na południu Chin, gdzie przebywał do 1 listopada tego samego roku. Spędzony na Hajnaniu czas poświęcił na bardzo intensywną działalność naukowo-badawczą. W 1648 r. wyprawił się do dawnej stolicy Chin – miasta Chang’an (współczesne Xi’an) w prowincji Singanfu (obecnie Shenxi), gdzie sporządził kopię słynnego napisu na „kamieniu z Singanfu”. Trasa podróży Boyma prowadziła przez prowincje Huguang, Henan i Shenxi. Obszar Chin był wówczas terenem nieustających walk pomiędzy miejscową dynastią Ming, przychylną jezuitom, a przybyłą z północy mandżurską dynastią Qing. Podczas gdy Michał przebywał w prowincji Shenxi, wojska wierne Mingom poniosły wiele porażek, i żeby powrócić do Tonkinu polski misjonarz musiał wybrać inną drogę – przez prowincje Sichuan i Yunnan. Trasa tych wędrówek znalazła później odbicie w jego pracach z zakresu botaniki, w których opisane zostały rośliny charakterystyczne dla tych właśnie prowincji. W 1645 r. znalazł się na dworze przyszłego cesarza Yongli, gdzie – głównie za sprawą swej wiedzy matematycznej – zyskał szybko zaufanie pretendenta do tronu oraz dostojników dworskich. Boym prowadził ożywioną i efektywną działalność ewangelizacyjną. Przybycie na dwór cesarski oznaczało

dla niego włączenie się w skomplikowaną politykę, wykraczającą poza granice Państwa Środka.



Kontrowersje

Mimo wszystko Michał Boym zaangażował się w swą misję całym sercem i poświęcił się Chinom i sprawie Mingów z pełnym oddaniem aż do śmierci. Polscy autorzy, tacy jak Józef Krzyszkowski czy Edward Kajdański, widzieli w tym poświęceniu typowo polski rys charakteru, wypuklany przez tak chętnie manifestowanie przez Boyma własnej narodowości (podpisując swoje pisma dodawał zawsze dopisek: Polonus – Polak). Kajdański, podsumowując swoje rozważania o śmierci misjonarza, pisze, że narażał się [on] na niebezpieczeństwa i pokonywał trudy podróży po prostu dlatego,

że był przekonany o słuszności sprawy, wierzył, że jego misja może przyczynić się do uwolnienia Chin od obcych najeźdźców. [...] Umierał wierny „swemu cesarzowi”, gdy u boku Yongli pozostał już ostatni generał. Nie można wątpić, że działaniom tym przyświecał jeszcze jeden, być może dla Boyma daleko ważniejszy cel – wraz z gwiazdą Mingów miała zagasnąć szansa na uczynienie z Chin kraju katolickiego. Michał Boym, który pojechał do Chin właśnie po to, by głosić swoją wiarę, gotów był poświęcić temu celowi życie.

Niezależnie jednak od tego, czy uznamy Michała Boyma za niepoprawnego marzyciela, czy za męczennika za sprawę, niewątpliwie pozostaje on autorem – twórcą wielu dzieł podejmujących szerokie spektrum tematów. Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się Flora Sinensis – dzieło przemyślane i skończone, które pod wieloma względami może być dla czytelnika bardzo zaskakujące. Zastanawiają słowa Edwarda Kajdańskiego, który porównując misję jezuitów z ekspedycją Marco Polo, zwraca uwagę, iż choć ranga

obydwu przedsięwzięć była właściwie taka sama, to jednak pamięć potomnych okazała się dużo bardziej trwała i przychylna w stosunku do Marco Polo. Nie można nie przyznać mu racji, gdy pisze: Marco Polo nie splamił się napisaniem własnoręcznie kilku zdań, a mimo to historia uczyniła go nieśmiertelnym. Boym zużywał na pisanie każdą wolną chwilę i został przez wszystkich zapomniany.

O. Jan Konior SJ
Za: www.jezuici.pl

Wiadomości zagraniczne

SALEZJAŃSKA KAPITUŁA W POŁOWIE DROGI

Kapituła Generalna salezjanów przekroczyła już półmetek. Przełożony Generalny w swoim wystąpieniu pod koniec tygodnia stwierdził: „możemy powiedzieć, że przemierzaliśmy już więcej niż połowę drogi i możemy spojrzeć z satysfakcją na ten szlak, który żeśmy przeszli”.

W swoim przemówieniu, jednym z ostatnich jako Przełożonego Generalnego, ks. Pascual przypomniał przede wszystkim o uchwałach, jakie zostały podjęte: „jedyna zmiana dotycząca Konstytucji to ta dotycząca Wikariusza i Rodziny Salezjańskiej i powołania Sekretariatu; utworzenie dwóch Regionów w Europie-Bliższym Wschodzie; wprowadzenie nowego sposobu wyboru radców generalnych poszczególnych sektorów”.

Obecnie, z udziałem wszystkich kapitulnych, zmierza się w kierunku zredagowania dokumentu końcowego, który opracowuje komisja redakcyjna.

W przyszłym tygodniu, w całości przeznaczonym na rozeznanie i wybory

Przełożonego Generalnego i członków jego Rady, „Kapituła wkracza w nową fazę, coraz bardziej związaną z tematem KG27: „Świadkowie ewangelicznej radykalności””.



Trzeba sprawić, by refleksja nad życiem Zgromadzenia, przeprowadzona w świetle tego tematu, stała się duchem i znalazła wyraz w dokumencie, który będzie zawierał wielkie linie dotyczące przyszłości najbliższych lat. I na to ks. Pascual kładzie nacisk.

“KG27 musi stanowić punkt zwrotny, który pozwoli nam zdecydowanie wejść w nową wizję świata, w tę nową wiosnę Kościoła, w

tym szczególnym momencie łaski dla życia konsekrowanego i Zgromadzenia. Oto dlatego ośmielam się ponowić zaproszenie do radykalnych wyborów na trzech poziomach: osobistym, instytucjonalnym (wspólnota, inspektoriat, zgromadzenie) i strukturalnym. Są to konieczne wybory, które nas bardziej przybliżą do Chrystusa i Jego Ewangelii, bardziej włączą nas w Kościół i pozwolą bardziej kochać najuboższych, idąc śladami Księdza Bosko.

Takie jest znaczenie artykułu 146 naszej Konstytucji, mówiącego o Kapitułach Generalnych: „Jest braterskim spotkaniem, podczas którego salezjanie dokonują wspólnotowej refleksji, jak dochować wierności Ewangelii i charyzmatowi Założyciela i być wrażliwym na znaki czasu i miejsca. Za pośrednictwem Kapituły generalnej całe Towarzystwo, poddając się kierownictwu Ducha Świętego, stara się poznać w określonym momencie historii wolę Bożą, aby jeszcze lepiej służyć Kościołowi”.

Więcej na: www.infoans.org

70-LECIE ZBURZENIA KLASZTORU NA MONTE CASSINO

„Monte Cassino, okazała góra dominująca nad całą okolicą, jest szczególnie drogą nie tylko naśladowcom św. Benedykta i św. Scholastyki, ale wszystkim narodom Europy. Tam bowiem przez całe wieki powstawały przy klasztorze benedyktyńskim wielkie dzieła nie tylko życia religijnego i duchowego, lecz także nauki i kultury. Niestety, zaciekle działania wojenne nie oszczędziły tego tak pięknego i spokojnego miejsca! 70 lat temu, gdy podczas drugiej wojny światowej wojska prowadziły ostre walki, również czcigodne opactwo na Monte Cassino zostało całkowicie zburzone”.

Tymi słowami zaczyna się list, który Papież skierował do swojego specjalnego wysłannika na obchodzone w piątek 21 marca na Monte Cassino 70-lecie zburzenia opactwa i rozpoczęcia jego odbudowy. Ojciec Święty wysłał tam emerytowanego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Rodziny, kard. Ennio Antonello. Na

rocznicowe obchody wybrano 21 marca, kiedy benedyktyni czczą swojego założyciela. Dziś przypada u nich uroczystość św. Benedykta, który zmarł na Monte Cassino 21 marca 547 r. i spoczął tam obok swej siostry, św. Scholastyki. Opactwo zostało zbombardowane przez lotnictwo alianckie w lutym 1944 r. Ruiny i okoliczne wzgórza, ufortyfikowane przez Niemców, Polacy zdobyli w maju tego samego roku.



Kiedy zakończyła się wojna, „rozpoczęto wysiłkiem wielu ludzi pracowite dzieło odbudowy – pisze dalej Franciszek. – Cieszę się bardzo wraz z umiłowanymi synami duchowymi św. Benedykta i innymi wiernymi z długotrwałego pokoju, chwając za to razem z nimi Boga”. Papież zaleca swojemu specjalnemu wysłannikowi, by przewodnicząc w jego imieniu obchodom 70. rocznicy zburzenia

opactwa na Monte Cassino, zawierzył Bogu wszystkich żywych i zmarłych mnichów benedyktyńskich oraz dobroczyńców opactwa, a także poległych tam żołnierzy. Ojciec Święty prosi też uczestników uroczystości, by modlili się o pokój na świecie.

Za: [Radio watykańskie](#)

Szkoła polonijna w Monachium otrzymała imię Bł. Michała Kozala

Szkoła Przedmiotów Ojczyźnych w Monachium-Neuperlach otrzymała imię bł. Michała Kozala. Poświęcenie sztandaru szkoły odbyło się w niedzielę, 16 marca, podczas Mszy św. w kościele pw. św. Moniki.



W uroczystościach uczestniczył prowincjał o. Janusz Sok, redemptoryści z Polskiej Misji Katolickiej w Monachium i wierni. Obecny był również konsul RP w Monachium. Szkoła Przedmiotów Ojczyźnych działa w Monachium od 25 lat i jest związana z duszpasterstwem polonijnym prowadzonym przez redemptorystów. Za: [www.redemptor.pl](#)

PAULIŚCI W BRAZYLII wydali nowe tłumaczenie Biblii

19 marca 2014 roku odbyła się w San Paolo w Brazylii, premiera nowego tłumaczenia Pisma Świętego, tzw. Biblii pastoralnej (Nova Bíblia Pastoral). Po raz pierwszy Biblia pastoralna, znana jako Biblia Sagrada – Edição Pastoral została w Brazylii wydana przez paulistów w roku 1990. Została wtedy bardzo dobrze przyjęta przez miejscowy Kościół i obecnie jest w Brazylii bardzo popularna. Najnowsze wydanie Biblii pastoralnej proponuje nowe tłumaczenie tekstów biblijnych, nowe wprowadzenia oraz przypisy.

To wielkie przedsięwzięcie wydawnicze, jak podkreśla ks. Tom Viana SSP, z wydawnictwa PAULUS, jest pięknym darem paulistów dla Kościoła w Brazylii, upamiętniającym 100-lecie fundacji naszego zgromadzenia.

Za: [www.paulus.org.pl](#)

OBLAT MARYI NIEPOKALANEJ aresztowany w Sri Lance

Ksiądz katolicki i działacz praw człowieka zostali zatrzymani w Sri Lance przez policję z departamentu antyterrorystycznego. Służby bezpieczeństwa negują, że są oni przetrzymywani. Świadkowie jednak informują o przebiegu aresztowania. Sami zatrzymani o swej sytuacji poinformowali SMS-ami przełożonych i przyjaciół. O ich

uwolnienie apelują organizacje praw człowieka i Kościół katolicki.

O. Praveen Mahesan OMI jest dyrektorem Centrum Pokoju i Pojednania, natomiast Ruki Fernando pracuje w Ośrodku Dokumentacji ds. Praw Człowieka. Wszystko wskazuje na to, że zostali zatrzymani, ponieważ stanęli w obronie tamilskiej kobiety i jej 13-letniej córki, oskarżanych o udzielenie schronienia przestępcy. Policja nie udowodniła ich winy. Wiadomo jednak, że mąż kobiety i dwóch jej synów zginęli w czasie krwawego konfliktu syngalesko-tamilskiego, a trzeci syn zaginął bez wieści.



Mimo podpisania porozumienia pokojowego Tamilowie, w większości katolicy, traktowani są na własnej ziemi jak cudzoziemcy. Zmusza się ich do życia w gettach na terenach mało przychylnych człowiekowi, np. w dżungli Za: [Radio watykańskie](#)

Młodzieżowa Droga Krzyżowa w Taszkencie

W niedzielę 16 marca u franciszkanów w uzbeckistańskim Taszkencie miała miejsce młodzieżowa Droga Krzyżowa. Odbyła się ona w ramach przeżywanych we franciszkańskiej parafii rekolekcji wielkopostnych. Rozważania i aranżacja Drogi Krzyżowej zostały przygotowane przez biorącą w niej udział młodzież pod kierunkiem o. Piotra. Nabożeństwo, pomimo niewielkiej ilości słów, swoją wymową i obrazowością pomogło spojrzeć na siebie, na swoje relacje z Jezusem i z drugim człowiekiem w kontekście poszczególnych stacji. Tematem tego dnia rekolekcji, w którym odbyła się Droga Krzyżowa, było hasło „Jan Paweł II – człowiek modlitwy”.

Konferencję wygłosił ks. Andrzej Józefów z Urgencia, a przeżyta później Droga Krzyżowa pomogła uczestniczącym odkryć wartość modlitwy, zwłaszcza tej szczególnej, jaką jest Droga Krzyżowa. Zazwyczaj nabożeństwo to odprawiane jest w piątek, ale ludzie u nas pracują do wieczora, więc niewielu ma możliwość uczestniczenia w modlitwie.



Tym razem nabożeństwo odbyło się w niedzielę, dlatego więcej osób mogło modlić się razem z nami. o. Stanisław Glista OFMConv

Za: [www.franciszkanie.pl](#)

Zapowiedzi wydarzeń

0. JAN GÓRA ZAPRASZA NA LEDNICĘ

Duszpasterze Akademicy! Duszpasterze Młodzieży!

Drodzy Studenci! Kochana Młodzieży!

Serdecznie zapraszam Was na 18 już Spotkanie Młodych Lednica 2000 w pierwszą sobotę czerwca tj. 7 czerwca 2014 na Pola Lednickie. Spotkania nad Lednicą narodziły się w środowisku duszpasterstwa akademickiego w przededniu Jubileuszu roku 2000. Zainicjował je Święty Papież, nasz Papież Jan Paweł II. To On karmił nas przez pierwsze osiem lat swoim słowem i błogosławieństwem.

Spotkania Lednickie trwają i zachowują swoją świeżość i entuzjazm. Ich centralnym punktem jest zawsze wybór Chrystusa i przejście przez Bramę w kształcie Ryby.

Bogaty i ambitny program jest pokarmem duchowym na długi czas. W tym roku tematem będzie synostwo. Na przykładzie synostwa Jezusa uczyć się będziemy tego fundamentalnego wymiaru ludzkiej osobowości jakim jest nasze synostwo w stosunku do Boga, własnych rodziców, ojczyzny i Kościoła, a także własnych dzieci.



Otrzymacie dowód osobisty z okazji osiemnastego już spotkania, banknot wdzięczności dla rodziców oraz pierścieni synostwa Bożego. Ponadto jak zawsze nowe pieśni i tańce. Lednica bowiem two-

rzy własną kulturę. Spełnia testament Jana Pawła II przekładania wiary na kulturę.

Nad Lednicą trzeba być. Kiedyś po latach, gdy młodzi spytają Cię: czy wiesz co to jest Lednica, odpowiesz, że tam byłeś osobiście. I będziesz dumny.

Czekam na Was Kochani. Arcybiskup Konrad Krajewski z Rzymu poprowadzi nabożeństwo pokutne, biskup Edward Dajczak wprowadzi w znaczenie spotkania. Biskup Grzegorz Ryś powie kazanie, a mszy świętej przewodniczył będzie Prymas Polski ks. Arcybiskup Józef Kowalczyk.

Twórcie razem z nami wydarzenie wiary ponad granicami! Kocham Was Boży Szaleńcy i czekam na Was z Jezusem, Synem Bożym pod Bramą III Tysiąclecia 7 czerwca 2014.

Jan W. Góra OP
Wraz z Lednickim Sztabem

100 lecie założenia Rodziny Świętego Pawła – zapowiedź sympozjum

3 kwietnia 2014 roku odbędzie się w Warszawie, przy ul. Żytniej 11, sympozjum naukowe pod hasłem „Głosić Jezusa Mistrza Drogę, Prawdę i Życie współczesnemu światu”.

Hasło to przyświeca członkom Rodziny Świętego Pawła w dziele ewangelizacji od stu lat. Tak było w roku 1914, gdy bł. Jakub Alberione (1884-1971) wybrał słowo drukowane jako najlepszy środek głoszenia Dobrej Nowiny. Tak jest również i dziś, gdy członkowie Rodziny Świętego Pawła poszukują jak najlepszych sposobów głoszenia Ewangelii współczesnym ludziom. Rodzina Świętego Pawła to dziesięć instytutów zakonnych i świeckich założonych przez bł. Jakuba Alberionego.

Sympozjum „Głosić Jezusa Mistrza Drogę, Prawdę i Życie współczesnemu światu” organizowane jest w ramach obchodów 100-lecia założenia Rodziny Świętego Pawła. Jego uczestnicy będą chcieli wspólnie znaleźć odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób, żyjąc charyzmatem św. Pawła Apostoła i bł. Jakuba Alberionego, można skutecznie głosić Jezusa Mistrza Drogę, Prawdę i Życie współczesnemu światu?

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w sympozjum. Jego pełny program znajdziecie w zapowiedziach na www.zyciezakonne.pl

Iskra miłosierdzia dotrze do parafii przed kanonizacją Jana Pawła II

Przed ogłoszeniem Jana Pawła II świętym mieszkańcy Polski zjednoczą się w modlitwie przy Ogniu Miłosierdzia z Łagiewnik. W postaci Kanonizacyjnej Iskry Miłosierdzia dotrze on do kościołów, instytucji i domów w całym kraju.

Z ramienia Konferencji Episkopatu Polski akcję przygotowującą do kanonizacji papieża Polaka koordynują Fundacja "Dzieło Nowego Tysiąclecia" oraz Stowarzyszenie Absolwentów "Dzieło".

Do "rozniecania iskry Bożej łaski" i "przekazywania światu ognia miłosierdzia" wezwał Jan Paweł II podczas konsekracji Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach w sierpniu 2002 r. Było to bezpośrednie nawiązanie do słów, które skierował Jezus do św. Faustyny Kowalskiej: "[Z Polski] wyjdzie iskra, która przygotuje świat na ostateczne przyjście moje". "W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! (...) Bądźcie świadkami miłosierdzia!" - mówił wtedy Ojciec Święty. W grudniu 2003 r. Jan Paweł II

pobłogosławił ogień, który od tamtej pory pali się nieustannie przed obrazem Jezusa Miłosiernego w łagiewnickiej świątyni.

Ten właśnie ogień odbiorą w niedzielę 30 marca od kard. Stanisława Dziwisza młodzieżowe delegacje ze wszystkich polskich diecezji. W trakcie uroczystej Mszy świętej w Łagiewnikach o godz. 10:00 Kanonizacyjną Iskrę Miłosierdzia otrzymają również prezydent RP Bronisław Komorowski oraz przedstawiciele kilkudziesięciu instytucji kościelnych, państwowych i społecznych, m.in. Straży Pożarnej, Policji, Służby Więziennej, Caritas Polska, zakonów, organizacji harcerskich, mediów i związków sportowych.

Płomień przenoszony będzie w specjalnych lampionach, dostarczonych przez Stowarzyszenie Absolwentów "Dzieło", na których ściankach znajdują się wizerunki Jezusa Miłosiernego, św. Faustyny i Jana Pawła II. Transmisję ze Mszy świętej przeprowadzą TVP1 i TVP Polonia.

W Niedzielę Palmową 13 kwietnia, podczas diecezjalnych uroczystości Światowych Dni Młodzieży, biskupi prześlą Iskrę delegacjom młodzieży z poszczególnych parafii oraz reprezentantom władz samorządowych i instytucji społecznych, jak szpitale, hospicja, domy dziecka, domy pomocy społecznej i więzienia.

W dniu kanonizacji Jana Pawła II, czyli w Niedzielę Bożego Miłosierdzia 27 kwietnia, Iskra trafi bezpośrednio do wiernych. Odbiorą ją oni w swoich parafiach z wykorzystaniem wspomnianych lampionów, świec lub paschalików i zanoszą do swoich rodzin. W ten sposób każda osoba będzie mogła doświadczyć blasku Bożego Miłosierdzia. Lampion z Kanonizacyjną Iskrą Miłosierdzia znajdzie się także przy ołtarzu podczas uroczystości kanonizacyjnych w Watykanie.

140 LAT PRACY BONIFRATRÓW W KATOWICACH

Mija 140 lat odkąd Bonifratrzy rozpoczęli w Katowicach prowadzenie własnego Szpitala oraz 5 lat od powrotu do dzieł prowadzonych przez Zakon. Zapraszamy do wspólnego świętowania naszego Jubileuszu.

Program Uroczystości Jubileuszowych 1 kwietnia 2014:

godzina: 10:00 Miejski Dom Kultury Bogucice-Zawodzie, ul. Ks. L. Markiecki 44a, 40-213 Katowice Konferencja: „Szpitalnictwo Bonifratrów na Górnym Śląsku” Prezentacja monografii: „Bonifratrzy i ich dzieło. Dzieje konwentu i szpitala w Katowicach-Bogucicach”

godzina 12:00 Kaplica Konwentu i Szpitala Zakonu Bonifratrów pw. Aniołów Stróżów ul. Ks. L. Markiecki 87, 40-211 Katowice Msza św. pod przewodnictwem Ks. Abp Wiktora Skworca Metropolity Katowickiego,

w trakcie której poświęcony zostanie Sztandar Szpitala

godzina 13:00 Szpitala Zakonu Bonifratrów pw. Aniołów Stróżów ul. Ks. L. Markiecki 87, 40-211 Katowice Poświęcenie Pracowni Radiologicznej

godzina 18:30 Sanktuarium Matki Bożej Boguckiej, Kościół Parafii św. Szczepana Koncert Jubileuszowy w wykonaniu Zespołu Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”

Witryna tygodnia

CYSTERSI ZARZUCAJĄ INTERNETOWE SIECI

Prawda, przepowiadanie i autentyczność życia w erze cyfrowej – to nie tylko tytuł orędzia Benedykta XVI z 2011 roku, ale także słowa-klucze do zrozumienia nowej inicjatywy cystersów z Jędrzejowa. Mnisi zaznaczają swoją obecność w wirtualnej przestrzeni dzięki nowej stronie internetowej oraz profilom na Facebooku i Twitterze.

Prawda Ewangelii – jak pisze Benedykt XVI – domaga się konkretnej odpowiedzi. Tą Ewangelią, jako cystersi, chcemy żyć oraz skutecznie przepowiadać ją światu. Efektywność głoszenia Słowa weryfikuje się w dawaniu odpowiedzi, w zmianie życia, w szukaniu świata wartości. I na tym nam, mnichom z Jędrzejowa, zależy. Ufamy, że relacje tworzone w sieci, będą miały początek, przeniosą się lub znajdą finał w rzeczywistym spotkaniu, w rozmowie, w wymianie doświadczeń i myśli, we wspólnym szukaniu Boga. Dzielenie się naszym poszukiwaniem, naszą drogą i sposobem życia, może kogoś zainspirować, skłonić do myślenia, dać impuls do weryfikacji do-

tychczasowej drogi. Chcemy też uczyć się od innych, słuchać, czytać – być w drodze RAZEM.



Zapraszamy na naszą ciągle rozwijającą się stronę internetową, na profile na Facebooku i na Twitterze. Zapraszamy do naszego opactwa na liturgię, rozmowę czy wspólne zwiedzanie. Mnisi jędrzejowscy mają słynnego współbrata – bł. Wincentego Kadłubka – w naszym zamyśle strona www ma stać się także bazą informacji o tym nieprzeciętnym człowieku. Zapraszamy do modlitwy za jego wstawiennictwem i o jego kanonizację.

Oficjalnie rozpoczynamy naszą działalność w święto Przejścia do nieba św. Benedykta, jemu zawieramy to dzieło, naszą wspólnotę i internautów. Naszym pragnieniem jest tożsamy z gorącym pragnieniem św. Benedykta – aby Bóg, we wszystkim był uwielbiony.

*Cystersi jędrzejowscy
21 marca 2013, w święto Przejścia do nieba św. Benedykta*

Odeszli do Pana

ŚP. O. EUSTACHY GERARD KOCIK (1930-2014) OCist

Były Opat Preses Cystersów w Polsce

Nocą w piątek 21 marca w w starachowickim szpitalu zmarł Opat senior O. Eustachy Kocik OCist. Był opatem prezesem Polskiej Kongregacji Cystersów i opatem opactwa w Wąchocku w latach 1996 – 2006. Honorowy Obywatel Wąchocka. Pogrzeb odbył się w poniedziałek 24 marca.

Gerard Kocik urodził się 15 stycznia 1930 roku w Janowicach koło Tarnowa. Do zakonu wstąpił w klasztorze w Mogile 17.09.1951 r. wtedy też przybrał imię zakonne Eustachy. Po ślubach wieczystych został przeniesiony z Mogiły do nowo przejętego przez Cystersów klasztoru w Wąchocku. W 1954 roku przyjął święcenia kapłańskie. 11.03. 1972 r. uzyskał tytuł doktora filozofii chrześcijańskiej, a w październiku 1978 roku wyjechał do USA, gdzie brał udział w organizowaniu parafii, budował kościoły i prowadził katechezę wśród Amerykanów. Benedykcja na opata wąchockiego nastąpiła 13.10.1996 r.

24.01.1999 r. decyzją Kapituły Równość, Wolność, Niepodległość Województwa Świętokrzyskiego kultywującej tradycje powstańcze z 1863 r. został powołany na członka Kapituły.



W 2000 roku został prezesem Polskiej Kongregacji Cystersów. Jest też członkiem Knights of Columbus w USA. W 2005 roku Zarząd Główny PTTK nadał ojcu opatowi Eustachemu Kocikowi Medal PTTK i odznakę przewodnika, następnie Zarząd Koła Przewodników Świętokrzyskich w uznaniu zasług wniesionych na rzecz przewodnictwa i turystyki nadał mu honorowe człon-

kostwo Koła Przewodników i tytuł Honorowego Przewodnika Świętokrzyskiego. Wśród wszelkich honorowych tytułów szczególnie cennym jest przyznanie mu w 2006 roku przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP srebrnego medalu Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” będącego uhonorowaniem jego wieloletnich działań w Polsce i USA na rzecz restauracji i prac konserwatorskich kościoła i obiektów klasztornych w Wąchocku. Dzięki jego wielkiej pasji, bardzo dużym zdolności organizacyjnym i umiejętności zjednywania sobie ludzi do współpracy obiekt ten w ciągu kilku lat zmienił się nie do poznania tak, że na nowo zaczyna promieniować blaskiem swojej dawnej świetności.

W 2003 roku na posiedzeniu w Pelplinie m.in. z inicjatywy ojca opata powołano Radę koordynacyjną Szlaku Cysterskiego przy opacie prezesie Polskiej. Ojciec opat Eustachy Gerard Kocik był wybitnym kandydatem i konferencjonistą.

Za: www.cystersi.sulejow.pl

ŚP. O. ERNEST DRESCHER (1926-2014) OMI

22 marca, w godzinach wieczornych, zmarł w szpitalu w Hünfeldzie (Niemcy), o. Ernest Drescher OMI.

Urodził się 16 sierpnia 1926 r. w Chruszczowie k. Bytomia. Był synem Pawła i Barbary z d. Dronia. Ukończył szkołę średnią w Bytomiu. Nowicjat rozpoczął 7 września 1951 w Markowicach k. Inowrocławia, gdzie rok później złożył pierwsze śluby zakonne. Studia seminaryjne odbył w WSD Obra, gdzie 8 września 1955 r. złożył śluby wieczyste oraz przyjął święcenia diakonatu (25 listopada 1956 r.) z rąk ks. bpa F. Jedwabskiego i prezbiteratu (23 czerwca 1957 r.) z rąk ks. bpa K. Kowalskiego.



Po święceniach pracował jako wikary w: Lublińcu, Katowicach i Kędzierzynie-Koźlu. Następnie wyjechał do Niemiec (wcześniej RFN), gdzie pracował jako duszpasterz (wikariusz, proboszcz), a pod koniec życia jako kapelan szpitalny.

Zostanie zapamiętany jako dobry współbrat, zakonnik, był otwarty na ludzi, szczególnie doświadczających cierpienia. W czasach „żelaznej kurtyny” wspomagał polskich oblatów przez organizacje wszelkiego rodzaju pomocy (materiałnej, medycznej).

Pogrzeb o. Ernesta Dreschera OMI odbędzie się w środę, 26 marca na obłackim cmentarzu w Hünfeldzie, o godz. 11.00.

Za: www.oblaci.pl

ŚP. KS. JAN NOWIŃSKI (1935-2014) SChr

We wtorek 18 marca w godzinach rannych Pan powołał do wieczności śp. ks. Jana Nowińskiego TChr – duszpasterza polonijnego w Brazylii.

Ks. Jan Nowiński urodził się 18 czerwca 1935 roku w miejscowości Ślężany. Ukończył szkołę podstawową w Lelowie i w 1949 roku wstąpił do Niższego Seminarium

Towarzystwa Chrystusowego w Ziębicach. Po zamknięciu seminarium przez władze komunistyczne w 1951 roku rozpoczął nowicjat w Bydgoszczy. Następnie ukoń-

czył szkołę średnią w Ziębicach. 4 czerwca 1960 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Antoniego Baraniaka w Poznaniu.

Po święceniach pracował jako wikariusz w parafiach Chociwel, św. Anny w Poznaniu, Suchaniu i Marianowie. Następnie został wysłany do pracy duszpasterskiej w Brazylii. Przez miesiąc przebywał w Maqamu RS. następnie został skierowany do pomocy w parafii Guarani das Missões RS. Od stycznia 1967 roku pracował na parafii w Encruzilhada do Sul RS gdzie pogłębiał znajomość języka portugalskiego. Z początkiem 1968 roku został mianowany wikariuszem parafii Dobrego Jezusa w Balsa Nova PR. Pod jego kierunkiem została dokończona budowa kościoła parafialnego, a także wybudowana plebania i salon. Wśród wiernych polskiego pochodzenia podtrzymywał polskie zwyczaje i obrzędowość religijną.

W 1976 roku został proboszczem św. Jana Chrzciciela w Kurytybie PR. gdzie oprócz duszpasterstwa zajął się przebudową pre-

zbiterium kościoła, budową kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej, oraz zakupił teren pod budowę kaplicy Matki Bożej z Nazaretu.



W latach 1976 – 1983 pełnił funkcję wiceprowincjała chrystusowców w Ameryce Południowej. 1 marca 1987 roku objął parafię w Alto Paraguaçu SC. Pod jego kierunkiem zostały zbudowane dwa kościoły filialne i wyremontowany dom sióstr. 2 lutego 1992 roku został proboszczem parafii pod wezwaniem św. Anny koło Ijuí RS. We wspomnianej parafii zbudował duży

salon parafialny (centrum sportowo rekreacyjne).

Po dwóch latach pracy w Santanie został skierowany do parafii Virmond PR. gdzie jako wikariusz uczył języka polskiego w szkole publicznej. W 1996 roku został mianowany proboszczem parafii Dobrego Jezusa w Campo Largo PR. Staraniem księdza Jana zostały zbudowane 2 kościoły filialne i zakupiono teren pod budowę kolejnej świątyni.

10 lutego 2008 roku został zwolniony z obowiązków proboszcza w Campo Largo i mianowany proboszczem parafii Matki Bożej z Nazaret w Kurytybie. W piątek 14 marca 2014 wracając z domu Prowincjalnego, 79-letni kapłan przewrócił się na schodach obok kościoła w którym pracował. Mimo podjętego leczenia chirurgicznego rano 18 marca 2014 r. ks. Jan zmarł. Bardzo prosimy o modlitwę za naszego współbrata. Za: www.chrystusowcy.pl

ŚP. KS. KAZIMIERZ R. KRAKOWCZYK (1933-2014) SCJ

W wieku 81 lat odszedł ks. Kazimierz Rudolf Krakowczyk, sercanin, wieloletni duszpasterz i opiekun Kaplicy Matki Bożej Królowej Gorców pod Turbaczem, nazywanej także Kaplicą Papieską, kapelan Grupy Podhalańskiej GOPR i podhalańskich lotników. Pasterzował wśród górali i turystów 35 lat.

Pochodził z Pszowa, miasta w województwie śląskim (ur. 5.10.1933 r.) z rodziny górniczej i patriotycznej. Jego dziadek był powstańcem śląskim, ojciec i brat górnikami. W 1948 r. zgłosił się do prowadzonego w Płaszowie przez sercanów małego seminarium. 13 września 1951 r. złożył pierwszą profesję zakonną w Stadnikach, a 29 czerwca 1959 r. przyjął w Krakowie w Kościele Bożego Ciała z rąk bpa Karola Wojtyły święcenia kapłańskie. Był wikarym w Węglówce, w Stadnikach, Płaszowie i Chmielowie. Uczył katechezy w Pliszczynie. Od 1975 r. zamieszkał w domu zakonnym przy ul. Gimnazjalnej 6 w Zakopanem i został kapelanem w nowotarskim szpitalu.

Na dobre, jego duszpasterzowanie wśród turystów i ludzi gór rozpoczęło się od pamiętnej Mszy św., którą odprawił w Święto Niepodległości 11 listopada 1978 r. przy Kapliczce Partyzanckiej pod Turbaczem dla uczestników sympozjum przewodników beskidzkich, poświęconego odzyskaniu

niepodległości. Wtedy – jak sam wspominał – po mocnym patriotycznym kazaniu współwłaściciel Polany Rusnakowej, gdzie stała kapliczka, Czesław Pajerski zaproponował mu odprawienie pod gołym niebem pierwszej Pasterki.

Zapowiedziana na czerwiec 1979 r. pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski stała się impulsem do zbudowania na polanie kaplicy. Autorem pomysłu był Czesław Pajerski, nowotarzanin, który otrzymał od władz jedynie pozwolenie na stodołę na siano. Wzniesiona w szybkim czasie stodoła okazała się kaplicą zbudowaną na planie krzyża Virtuti Militari, a dedykowana została miłośnikowi górskich wędrówek papieżowi. „Gdy papież był na lotnisku w Nowym Targu, Pajerski z delegacją wręczył mu jeden z trzech kluczy do kaplicy, a w dokumencie napisano, że uroczyste przekazują mu kaplice. To był ewenement w tym czasie, ofiarowanie papieżowi obiektu sakralnego. Górale chcieli w ten sposób uczcić wybór kardynała z Krakowa na stolicę Piotrową. Papież odpowiedział podziękowaniem przez Sekretariat Stanu po powrocie do Rzymu” – opowiadał ks. Kazimierz, który podziwiał odwagę Czesława Pajerskiego. Po zorientowaniu się, że szopa nie jest szopą, władza zalakowała budynek sakralny pieczęciami.

Pierwszym „proboszczem” Kaplicy Papieskiej został ks. Krakowczyk. Wprowadził w sezonie turystycznym od maja do października Mszę św. w niedzielę, a później także w sobotę. Odtąd rozpoczęło się regularne duszpasterstwo ks. Kazimierza wśród turystów i górali. Najpierw wchodził co tydzień na Turbacz od Kowańca, potem zamieszkał nieopodal kaplicy w bacówce, albo zatrzymywał się w schronisku, zwłaszcza w zimie, gdy odprawiał Pasterkę, w Sylwestra i Trzech Króli. Później „dorobił się” własnej chałupy na skraju lasu, dzięki pomocy parafii z Waksmundu. W ostatnich latach, gdy już był słaby, dowożono go na polanę autem. Poza sezonem mieszkał w domu zakonnym sercanów w Zakopanem. W schronisku miał swój mały pokój na zimową porę. Wspominając ks. Krakowczyka, ktoś z miejscowych górali napisał: „Fcioł za ten pokój płacić, ale kierownictwo schroniska ani myślało się na to zgodzić. Więc ksiądz postanowił, że będzie płacił w inksy sposób – stojąc w kuchni i zmywając nacynia po stołujących w schroniskowym bufecie turystak. I tak właśnie zrobił. Choć przy takiej robocie – przy jego niskim wzroście w dodatku – nie roz z wysokiej bufetowej lady zwalała się na niego wielko piramida talerzy z reszkami bigosu i inksej fasolki. On jednak pracował na tym zmywaku wytrwale. Na mój dusiu! Nie wiem, jak wam się widzi taki ksiądz, ale mi – widzi się piknie”.

Gazdę w sutannie spod Turbacza nawiedzali turyści z Polski i z całego świata, a wśród nich wielu duchownych. Częstym gościem był znany filozof ks. Józef Tischner. Tak o tym mówił sam ks. Krakowczyk: „Po raz pierwszy do Kaplicy Papieskiej zjechał w lipcu 1981 roku. Akurat byłem nieobecny, więc na jakimś świstku napisał, że prosi o mszę dla ludzi gór w pierwszą niedzielę sierpnia. Od tamtego czasu te msze odprawiane są rokrocznie do dzisiaj”. Bywało, że w stanie wojennym na sierpniowej Mszy Ludzi Gór było nawet dziesięć tysięcy osób. Rok później stanął koło kaplicy murowany ołtarz z kamieni – pamiątka 600-lecia obecności Cudownego Obrazu na Jasnej Górze. W tym miejscu ks. Tischner wygłaszał do 1997 r. słynne kazania o „ślebodzie” (wolności).

Kaplica Papieska była oczkiem w głowie ks. Kazimierza. W niej znalazła swe miejsce pełna patriotycznych symboli Kapliczka Partyzancka, przy której odprawił 11 listopada 1978 r. pierwszą Mszę św. Powstała dla upamiętnienia walczącego w Gorcach oddziału partyzanckiego Józefa Kurasia „Ognia” i poległych za wolną Polskę. „Ponad pień świerka wystają trzy gałęzie. Na każdej hełm – dwa polskie z roku 1939 – piechoty oraz kawalerii, a poniżej angielski – spod Monte Cassino. Pień okręcony jest drutem kolczastym, symbolem zniewolenia – niemieckich obozów i sowieckich łagrów. W pień wbite są bagnety symbolizujące najeźdźców z września 1939. W rozwidleniu gałęzi stoi figurka Matki Boskiej- Królowej Gorców, która na głowie zamiast korony ma dłoń okupanta, a jej ręce złożone do modlitwy są skrępowane sznurem, jak u jeńca” – wyjaśniał jej wymowę ks. Kazimierz.

Szczególnie bliskie „Turbackiemu proboszczowi” były trzy orły w koronach i jeden

bez na zewnątrz kaplicy. „Nad wejściem wisi najstarszy – replika z czasów Kazimierza Wielkiego, a na północnej ścianie jeden z czasów saskich, jeden z okresu Drugiej Rzeczypospolitej oraz ten czwarty – księcia Władysława Hermana. To właśnie tego orła, ze Związku Radzieckiego do Polski, przyniosła na swoich hełmach Dywizja Kościuszkowska” – objaśniał w jednym z ostatnich wywiadów, jaki udzielił w 2012 r. Magazynowi Turystyki Górskiej „n.p.m”. Także drzwi przypominają wygląd orła, a nad nimi drewniana tablica z napisem „Pasterzowipasterze”, którą w roku 1979 wykonali dla Ojca Świętego górale. Zamykający drzwi duży łańcuch symbolizuje Polskę w niewoli. Obok kaplicy położony jest symboliczny grób katyński, a goprowcy z Grupy Podhalańskiej mają tu swoją piętę z błękitnym krzyżem.



Ks. Krakowczyk co roku, od maja do października, dyżurował w kaplicy przy papieskim szlaku. Od czasu do czasu schodził do miasta na zakupy lub załatwić jakieś sprawy. Zazwyczaj krzątał się w pobliżu, bo zawsze ktoś chciał zaglądnąć do środka, pomodlić się, porozmawiać. Był rozpoznawalny dzięki charakterystycznej „kamedulskiej” brodzie. Mało było takich dni, kiedy musiał go ktoś zastąpić, mimo różnych dolegliwości zdrowotnych, jakie posiadał.

W 2010 r. po raz pierwszy już nie odprawił Pasterki. Jednak po kilkumiesięcznym pobycie w szpitalu wrócił do ukochanych Gorców i znów w kwietniu 2012 r. odprawił – jak zawsze – dla nowotarskiego aeroklubu Mszę św. na rozpoczęcie sezonu lotniczego. Podobnie czynił przy różnych okazjach dla goprowców, strażaków i innych, którzy prosili o Mszę św.

Gdy już dochodził do 80 roku życia, miał świadomość, że powoli musi się żegnać z duszpasterzowaniem pod Turbaczem. Martwił się tylko, że nie będzie miał następcy, bo życie w bacówce bez prądu, bieżącej wody, Internetu i innych wygod nie wszystkim odpowiada. „Trzeba być tutaj twardym – mówił – i wiele razy zaciskałem zęby. Jednak mimo tych wielu kłopotów, jakie przez te lata spotykałem, czułem szczególną Bożą Opatrzność nad tym miejscem... Największą moją troską jest to, co będzie dalej z atmosferą tego miejsca, z Kaplicą Partyzancką, gdy mnie nie będzie. Czy usłyszemy kazania na polanie pod Turbaczem? Całe swoje serce wkładam w kapłaństwo” – mówił.

We wrześniu 2013 trafił do szpitala w Rabce Zdrój, gdzie przebywał kilka miesięcy, potem jeszcze do szpitala w Zakopanem, Ośrodka Caritas w Rabie Wyżnej. Odszedł w nowotarskim szpitalu, 17 marca, w 55 roku kapłaństwa. Nie rozpocznie już kolejnego sezonu turystycznego pod Turbaczem, jak to czynił przez 35 lat. Zapytany, co dla niego było najbliższe pod Turbaczem, odpowiedział bez wahania: „Wszystko, a zwłaszcza mała kapliczka partyzancka, przy której odprawiłem pierwszą Mszę św. pod gołym niebem w Święto Niepodległości”. Ks. Andrzej Sawulski SCJ Za: www.sercanie.pl

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce